

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz 2 K. 50 h. | z 2 krot. 3 K. — h.
kwartał 7 K. 50 h. | wysyłką 5 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 35 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 50 halerczy. Wyrazy grub-
szem piśmem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacy uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Środa, 22 maja.

Imiona: Rzym.-kat. Dziś: Such. Julii P. ♯ Jutro: Dezyderyusza. — Gr.-kat.: Dziś: 9. Isaji Pr. Jutro: 10. Symeona. — Słowiański. Dziś: Wisława bł. Jutro: Budziwoja.

Wschód słońca 4:20, zachód 7:34.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9—1 nadto we wtork. i piątek od 3—5, w niedziel. 1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieciuszycki, (Teatralna 18) w niedziel. od g. 10—1 (I piętro), w czwartek od g. 10—1 (I i II piętro) w inne dni za zgłoszeniem prócz soboty. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieciuszycki, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2 w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4 — 7 z wyjątkiem sobót. — Biblioteka Rawikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty, niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1, i od 4—8 w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel. i św. ruskich). Bibl. Narodowego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1p.) otwarta codziennie 5 — 7 popoł. w niedzielę i święta 10 — 12 w poł.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opatara w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (prowizorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 8:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do Kołomyj 2:25; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej niedzieli tylko do Rawy); do Betzka 11:05; do Stanisławowa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, 8:34.

Pociągi pociągowe opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Posiedzenia i zgromadzenia. Walne Zgromadzenie Stow. przemysłowego rymarzy etc. o g. 7 w. w Izbie rękodzielniczej.

Teatr miejski. Dziś o godzinie 7:30 wiecz. „Pan Geldhab“ komedia w 3 aktach Aleks. hr. Fredry (gościnnie występ Miecz. Frenkla).

Ruch wyborczy.

Zebrań przedwyborcze urzędników i służby pocztowej II okręgu wyborczego ze Lwowa, zgłoszone na dziś dnia 22 maja o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się nie w lokalu Towarzystwa pedagogicznego, lecz w sali restauracyjnej p. Suchorowskiego, plac Jura 1. 3 o tej samej godzinie.

P. Breiter czuwa. W okręgu II w poniedziałek wieczór napadło dwóch uzbrojonych ludzi na akademika, który agitował na ul. Grodeckiej przeciwko Breitrowi. Energicznej postawie akademika zawdzięczać należy, że obydwaj opryski umknęli.

Na tej samej ulicy wczoraj o g. 4 popoł. trzech drabów napadło z tyłu w ciemnym kurytarzu na akademika, agitującego przeciwko Breitrowi. Po krótkim szamotaniu został akademik zrzucony z I-go piętra.

Dyrektorowi urzędu pocztowego p. Edmundowi Padlewskiemu wysłano list, w którym zawiera się groźba, że „jeżeli tylko pojawi się na sali wyborczej, nie wyjdzie stamtąd cało“.

Agitatorzy p. Breitra i innych kandydatów socjalistycznych rozpuścili wieść, że kto nie głosował przy pierwszym wyborze, nie ma prawa już wyboru przy ściślejszym głosowaniu. Otóż tak nie jest. § 37 ordynacji wyborczej wyraźnie powiada: „Uprawnionych do wyboru nie można wykluczyć od wykonywania prawa wyborczego przy drugim wyborze lub przy wyborze ściślejszym z tego powodu, że przy poprzednim wyborze nie głosowali“. W piątek 24 bm.

wszyscy tedy idą do głosowania i w ten sposób uniemożliwią wybór ludzi szkodliwych.

Apel do społeczeństwa w sprawie kandydatury p. Breitra, który zamieściliśmy w „Słowie Polskim“, ukazał się równocześnie we wszystkich organach prasy polskiej we Lwowie. Poza prasą polską stanęło tylko miejscowe pismo socjalistyczne, powtórnie „Kuryer Lwowski“ a jako trzeci „Wiek Nowy“, którego obecna redakcja nie uznała za rzecz potrzebną napiętnować niegodne targnięcie się Breitra na książy kościoła.

Organ socjalistyczny, oraz „Halczyanin“ wzywają co więcej swych stronników, ażeby głosy oddali na Breitra.

Taką jest prawdziwa, bez maski i frazesu, moralność tych organów opinii publicznej.

Napad socjalistów w VI okręgu. Na rozlepiających afisze wyborcze za prof. Buzkiem napadła wczoraj w południe banda, złożona z 20 drabów, pod wodzą socjalisty, jednego ze słuchaczy politechniki, i nie dopuściła do rozlepiania afiszów.

Komitet mieszczański na plenarnem posiedzeniu, odbytem we wtorek

w tej chwili, w której godność stolicy kraju zagrożoną została i jest niebezpieczeństwo, aby w niektórych okręgach nie wyszli reprezentanci antynarodowi i antyspołeczni,

w usilnem płażnieniu; aby uzyskać reprezentację, godną przesławnej tradycji Lwowa i zdolną bronić praw i interesów narodowych, ekonomicznych i społecznych, uchwalił poprzeć i zalecić do ściślejszych wyborów na posłów do Rady państwa, w piątek dnia 24 bm. odbyć się mających, następujących, solidarności narodową uznających kandydatów:

na okręg II dra Władysława STESŁOWICZA

na okręg III p. Samuela HOROWITZA

na okręg V dra Franciszka TOMASZEWSKIEGO

na okręg VI dra Józefa BUZKA

i wzywa wszystkich obywateli wyborców, bez względu na osobiste sympaty, aby stanęli w dniu wyboru bez wyjątku do urn wyborczych i w obronie kraju i społeczeństwa oddali swe głosy solidarnie na tychże kandydatów.

Komitet mieszczański.

Pogwałcenie ustawy reformy wyborczej. Zdarzyło się w kilku komisjach wyborczych m. Lwowa, że jeden z członków, wybranych przez Radę gminną, przy komisji się nie jawił. W tych wypadkach komisarz rządowy oznajmił, że w braku kompletu komisyjnego uznaje komisję wyborczą za nieistniejącą i że sam obejmuje funkcje. I działo się, że sześciu członków komisji wyborczej obywatelskiej w braku siódmego nie mogło się ukonstytuować w komisję, że czynnik obywatelski został usunięty od działania przy tym bardzo doniosłym akcie obywatelskim, a co najważniejsze, że mętne zwioly społeczne, korzystając z nieznajomości ze strony komisarza rządowego sytuacji i osób, wojowały wszelkimi środkami podstawiania zastępców i innych nadużyć.

Przeciw tej metodzie neutralizowania prawa obywatelskiego przez rząd musimy wystąpić jak najstanowczyj.

Bardzo słuszną była uwaga jednego z najzdolniejszych komisarzy rządowych, że gmina powinna była wybrać zastępców dla każdego członka imiennie, aby przeszkodzonego zastąpił.

Nie zyska na uroku ta nowa reforma wyborcza, gdy w wykonaniu jej okazuje się, że jej czynniki obywatelskie są lekceważone z jednej strony przez władzę, która kasuje komisję wyborczą, z drugiej strony przez socjalistów, którzy niesłychanym teroryzmem, wydzieraniem legitymacji, podstawianiem osób, groźbami zemsty, szkalowaniem osób, korporacji i narodu wykosławiają reformę wyborczą do kształtów wstrętnego dziwoląga. Wołali oni tak głośno, że jej pragną, a teraz ją kosławiają i ohydzą.

Haniebna agitacja. Z zupełnie wiarygodnego źródła dochodzi nas wiadomość, że proboszcz łaciński w Zborowie na kazaniu mianem wczoraj (20 maja) nadużył ambony do agitowania przeciw dr. Goldowi, kandydatowi, zatwierdzonemu przez Radę na-

rodową natomiast zalecał swoim parafianom, aby głosowali na Rusina.

Niedość tylu rozdwojeń, który w sposób graniczący z zaprzaństwem i zdradą sprawy narodowej narażają przyszłe Koło polskie na uszczuplenie liczby mandatów, potrzeba jeszcze do tego, ażeby kapłan katolicki obrządku rzymskiego, sprzeniewierzając się odwiecznym tradycjom sojuszu kościoła z narodem, który stanowią jego przedmurze, podkopywał wspólne interesy polskości i katolicyzmu.

Najłagodniej osadzając takiego duszpasterza, można twierdzić, że jeżeli jest nie czem innym gorszym, to jest przynajmniej dzieciniałym starcem, który ani chwili dłużej nie powinienby pozostawać na tym jednym z ważniejszych posterunków kresowych.

Z Krakowa piszą nam:

Wybory skończono! Jedni wołają: Petelenz przeszedł! drudzy natomiast: Daszyński upadł!

Na pozór to samo, a jednak jaka różnica. Pierwsi to zwolennicy p. Petelenza, w którego zwycięstwo dopiero w ostatniej uwieryli chwili, a więc ludzie, dla których obok hasła solidarności narodowej szedł — bodaj, że tak samo silny okrzyk: nasz kandydat, przedstawiciel partii przeszedł.

A drudzy to szermierze czystych interesów narodowych, którzy dla solidarności przyszłego „Koła polskiego“ tylko przeciw Daszyńskiemu rozwinęli akcję.

I jeśli przeszedł p. Petelenz, jeśli Kraków pozostał narodowym, to zasługa tych drugich, a przedewszystkiem akademickiej i robotniczej młodzieży, dla której szczyry demokratyzm i bezwzględna obrona narodowych interesów są żrenicą w oku!

Ta młodzież akademicka, która całe dziesiątki wysłała na Wesolą — niezależnie i bez organicznej łączności czy z „N. Reformą“, czy innym komitetem wyborczym, ta młodzież właśnie uratowała Kraków od wystydu. Ta setka głosów, która powaliła Daszyńskiego, to owoc wytężonej pracy ideowej młodzieży.

Kraków polski, Kraków narodowy, wszyscy razem, a narodowa młodzież polska tej łączności wzorem i pionierem.

Oby i gdzieindziej wielu było tego naśladowców!

Wybory do Rady Państwa.

Wczoraj, t. j. dnia 21 maja, odbyły się wybory ponowne lub ściślejsze w szeregu okręgów wiejskich, w których pierwszy wybór rozegrał się dnia 14 b. m. Wynik ich, o ile nadeszły wiadomości ze wszystkich miejsc głosowania, przedstawia się jak następuje:

Okręg 43. Pilzno - Brzostek - Dębica - Ropczyce. Przy pierwszym głosowaniu postem większości wybrany został Ludowicz Siwula.

Ściślejsze głosowanie o mandat drugi. Wynik dotąd zupełnie nieznan.

Okręg 45. Nisko-Ulanów-Sokołów-Rozwadów. Ponowny wybór. Miejsc głosowania —.

Wynik niepełny. Oddano głosów 6510. Otrzymali:

Franciszek Krempa (lud.) 3114,

Wojciech Wiącek (dem. nar.) 1929.

starosta Lasocki (kand. samodz.) 120,

Hr. Resignier (kons.) 1292.

Okręg 46. Kolbuszowa-Rzeszów-Głogów. Przy pierwszym głosowaniu wybrany postem większości Ludowicz Paduch.

Ściślejsze głosowanie o mandat drugi. Miejsc głosowania —. Wynik znany z pow. Rzeszów.

Oddano głosów 7049. Otrzymali:

Adam Jędrzejowicz (kons.) 2535,

Tomasz Szajer (centr.) 4514.

Okręg 48. Nowy Sącz - Stary Sącz - Grybów - Ciężkowice - Muszyna.

Ponowny wybór. Miejsc głosowania —. Wynik znany z pow. Grybów. Oddano głosów 7066.

Otrzymali:

Stanisław Potoczek (Zw. chłopski) 982,

Jan Potoczek (Zw. chłopski) 1890,

Tomasz Ciągło (Ludowicz) 2461,

Ks. Hnatyszak (moskal.) 1583,

Myjak (lud.) —.

Okręg 49. Gorlice-Biecz-Jasło. Postem większości wybrany Ludowicz Madej.

Ściślejsze głosowanie o mandat drugi.

Miejsc głosowania —. Wynik znany z pow. Jasło i Gorlice. Oddano głosów 13007. Otrzymali:

Ks. Męski (centr.) 8094,
Andrzej Ciślak (moskal.) 4487.
Wybór ks. Męskiego zapewniony.
Okręg 50. Krosno - Strzyżów - Frysztak - Żmi-
gród.

Ponowny wybór. Miejsc głosowania ——.
Wynik znany z pow. Krosno. Oddano głosów 5524.
Otrzymali:

Jan Stapiński (lud.) 4361,
Jan Harnek (lud.) ——,
Tęczar (centr.) 489,
Ks. Biela (zatwierdzony przez R. N.) ——,
Ks. Sielecki (moskal.) 504.

Okręg 52. Brzozów-Tyczyn.
Ponowny wybór. Miejsc głosowania ——.
Wynik niepełny. Oddano głosów 13037. Otrzymali:

Antoni Bomba (lud.) 7459,
Stanisław Biały (dem. nar.) 3311,
Maciej Brzęk (centr.) 2046.

Prawdopodobny wybór Bomby i dra Białego.
Okręg 53. Sądowa Wisznia - Rudki - Komarno-
Stara Sól. Posłem większości wybrany ks. Onyszkiewicz (moskal.).

Ścisłejsze głosowanie o mandat drugi.
Miejsc głosowania ——. Wynik niepełny. Oddano
głosów ——. Otrzymali:

Karol Surówka (dem. nar.) 7418,
Franciszek Mieczko (lud.) 9576.

Okręg 55. Wojniłów-Dolina - Rożniatów-Katusz-
Nadwórna-Delatyn-Sołotwina.

Ponowny wybór. Miejsc głosowania ——.
Wynik znany z pow. Bohorodczany i Solotwina. Od-
dano głosów 8605. Otrzymali:

Cipser (zatwierdzony przez R. N.) 471,
Dr. Dudykiewicz (moskal.) 517,
Prof. Julian Romańczuk (ukr.) 3366,
Dr. Tryłowski (ruski radykał) 4634.

Okręg 56. Peczenizyn - Kołomyja - Gwoździec-
Ottynia-Zablótów-Kosów-Kuty-Żabie. Posłem większości
wybrany dr. Tryłowski (ruski radykał).

Ścisłejsze głosowanie o mandat drugi.
Miejsc głosowania ——. Wynik znany z pow. Koło-
myja, Peczenizyn i Tlumacz. Oddano głosów 18350.
Otrzymali:

Ks. Wojnarowski (ukrainiec) 14001,
Dr. Dudykiewicz (moskal.) 4349.

Okręg 63. Złoczów-Kamionka Strumilowa-Busk-
Pustomyty-Olesko.

Ponowny wybór. Miejsc głosowania ——.
Wynik znany z Buska, Kamionki i Przemyslan. Od-
dano głosów 19161. Otrzymali:

Obertyński (dem. nar.) 6892,
Dr. Hlibowicki (moskal.) 7492
Ks. Zielski (ukrainiec) 3836,
Poznański (lud.) 929.

Okręg 67. Jarosław-Radymno-Sieniawa-Pruchnik-
Lubaczów-Cieszanów.

Ponowny wybór. Miejsc głosowania 50.
Wynik znany z 35 miejsc. Oddano głosów 12012.
Otrzymali:

Dr. Włodzimierz Kozłowski (zatwierdzony przez
R. N.) 4156.
Kazimierz Jampolski (lud.) 849,
Dr. Stachura (ukrainiec) 2410,
Hryniewiecki (moskal.) 2137.
Wilk 1610.

Okręg 68. Kozowa - Tarnopoli - Zbaraż - Nowe
Sioło.

Ponowny wybór. Miejsc głosowania ——.
Wynik dotychczas zupełnie niezany.

Okręg 69. Trębrowla-Mikulince-Budzanów-Czort-
ków. Posłem większości wybrany dr. Kolessa (ukrai-
niec).

Ścisłejsze głosowanie o mandat drugi.
Miejsc głosowania ——. Wynik znany z pow. Czortków.
Oddano głosów 9129. Otrzymali:

Jan Socha (dem. nar.) 2654,
Dr. Mahler (syon.) 6475.

no aż po wyborach, aby uniknąć wszelkich pozorów, ja-
koby ci trzej urzędnicy przy ubieganiu się o mandaty
do Rady państwa mieli doznawać jakichś przeszkód.
Przeniesienie ich nastąpiło wyłącznie z powodu, że od-
mawiali posłuszeństwa zarządzeniom służbowym i że
przełożeni ich musieli kilkakrotnie zwracać im uwagę
na zachowanie się ich, jednakże bez skutku, a nawet
często ze skutkiem wręcz przeciwnym. W jednym z tych
wypadków zresztą wykonano tylko orzeczenie dyscypli-
narne, opiewające na przeniesienie. Dwaj inni urzędnicy
zostali przeniesieni ze względów służbowych, aby zapo-
biedz dalszemu gorszącemu niebezpieczeństwu wobec
dyscypliny. Urzędnicy państwowi z pewnością w żaden
sposób nie będą ukrócani w wykonywaniu swych praw
obywatelskich, jednakże trzeba zapobiedz, aby funkcyj-
narysze państwowi w życiu publicznym występowali
w sposób, naruszający obowiązującą wszystkich urzędni-
ków państwowych przysięgę służbową, oraz istniejące
przepisy i powinności, w sposób zagrażający podstawom
administracji.

Rada przemysłowa.

Wiedeń. (TBK.) D. 28 maja i w dniach nastę-
pnych odbędą się obrady przybocznej Rady przemysłowej
w sprawie zużytkowania przyznanej przez rząd na
cele popierania eksportu sumy miliona koron.

Dunaj wzbiera.

Nowysad (Neusatz). (TBK.) Dunaj wzbiera, miastu
grozi powódź, dzień i noc wzmocniają wały ochronne.
Pobliskie winnice i pola koło Futtak zalane.

Muzeum narodowe w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) Baron Leopold Kronenberg
ofiarowuje swój pałac przy zbiegu ulic Mazowieckiej i
Królewskiej, na muzeum narodowe. Akt darowizny już
się spisuje u rejenta. Podobno br. Kronenberg czyni
w tym akcie pewne zastrzeżenia. W sąsiedztwie pałacu
Kronenberga, na ul. Królewskiej, jest dotąd wielki plac
pusty, który można będzie zakupić, celem dobudowania
wielkiego skrzydła.

Mianowanie Polaków do sądownictwa.

Warszawa. (Tel. wł.) Ogólną uwagę zwracają
świeże nominacje dwóch Polaków na wyższe stanowis-
ka w sądownictwie Królestwa Polskiego. Na prezesa
departamentu warszawskiej izby sądowej mianowano
Przeclawskiego, który dotąd urzędował w Samarkan-
dzie. Zaś na członka sądu okręgowego w Lublinie mia-
nowano adwokata przysięgłego Maryana Krassowskiego.

General Skalon ustępuje.

Warszawa. (Tel. wł.) Chodzą uporczywe pogłoski,
że gen. Skalon ustępuje ze stanowiska generał-guberna-
tora Królestwa Polskiego. Mówią, że do Warszawy
mianowany będzie sekretarz stanu Gerard, dotychczasowy
generał-gubernator Finlandyi, człowiek liberalny,
wykształcony prawnik. Nominacja taka świadczyłaby
o lepszym kursie względem Królestwa.

Bandytyzm.

Warszawa. (Tel. wł.) Do mieszkania p. Stefana
Bernatowicza przy ul. Aleksandryjskiej wpadli dwaj zło-
czyńcy i korzystając z nieobecności gospodarza, naka-
zali obecnym pod groźbą rewolwerów nie ruszać się
z miejsca, poczem skierowawszy się do komody, zabrali
stamtąd schowane tam 800 rubli, które p. Bernatowicz
poprzedniego dnia podniósł z banku.

Ofiarą napadu padł również zarządzający przytuł-
kiem dla rekonwalescentów Samuel Halpern przy ul.
Dzielnej. Do mieszkania jego przyszło 5 bandytów.
Powaliwszy żonę Halperna, napastnicy domagali się
pieniędzy. Widząc, co się dzieje, p. H. wyskoczywszy
z łóżka, rzucił bandytom kluczyki od szuflady, poczem
rabusie, zabrawszy 300 rubli, zbiegli.

Wielka kradzież.

Warszawa. (Tel. wł.) W nocy z soboty na nie-
dzielę popełniono tu wielką kradzież z włamaniem przy
ul. Przejazd w sklepie jubilerskim Izraela Lebedigera.
Złodzieje zakradli się do lokalu pustego w tym samym
domu na I piętrze, wyrznięli otwór w podłodze i tą
drogą dostali się do sklepu jubilera. Wyrzawszy tam
w kasie ogniotrwałej tylną ścianę, zabrali 15 złotych
zegarków, 23 zegarki srebrne, mnóstwo biżuterii złotej,
srebrnej i brylantowej, ogółem wartości 15.000 rubli
i zabrawszy łup, niepostrzeżenie umknęli, porozrzuca-
wszy na podwórzu futeraliki od kosztowności.

Anarchia.

Wilno. (Tel. pryw.) Pomocnikiem kuratora wień-
skiego okręgu naukowego mianowany inspektor okrę-
gowy Flerow.

Tut. okręgowy sąd wojenny skazał dwóch szere-
gowców pskowskiego p. dragonów za obrazę czynną
oficera, przy czem mieli dobyć szabel, jednego na 16,
drugiego na 12 lat ciężkich robót.

Sędzia śledczy dla spraw szczególnej wagi kończy
badanie okoliczności strajku tutejszych urzędników pocztowych
i telegraficznych. Sprawa wkrótce oddaną zostanie
prokuratorowi.

Petersburg. (Pet. Ag.) Ubiegłej nocy w dzielnicy
Wyborskiej zastrzelono jednego policyanta na posterunku,
a drugiego ciężko zraniono.

Petersburg. (Tel. wł.) W Nowgorodzie odbyły się
w klasztorze św. Antoniego i w gmachu akademii du-
chownej, położonej tuż przy tym klasztorze, bardzo ści-

śle rewizje służby. Batalion piechoty otoczył oba bu-
dynki a rewizji dokonywali żandarmi.

Odesa. (Tel. wł.) W środku miasta niedaleko bu-
dynku policyjnego rzucono bombę na dwóch oficerów
policji. Bomba eksplodowała, jeden z oficerów zabity,
drugi ciężko ranny, również kilku przechodniów ciężko
rannych. Jednego ze sprawców zamachu zastrzelono,
kilku innych aresztowano. Wojsko przeszukało domy
w pobliskich ulicach.

Odesa. (Tel. wł.) Zamach na 2 oficerów policyj-
nych wywołał wielkie wrzenie antyżydowskie. Motłoch
rzucił się na żydów. Ludność żydowska jest bardzo
przerazona. Zachodzi obawa ponownych rozruchów.

Petersburg. (Tel. wł.) Śledztwo w sprawie spisku,
mającego na celu wymordowanie rodziny cara, wykaza-
ło, że ów spisek był dziełem Związku rewolucyjnego ro-
syjskiego. Do spiskowców należała fabryka bomb, od-
kryta niedawno na granicy finlandzkiej. Tajna korespon-
dencya, która wpadła w ręce policji, dostarczyła dowo-
dów, że miano zamordować całą rodzinę carską, nie tylko
cara i jego brata, ale także i młodego następcę tronu.

Ryga. (Tel. wł.) Zamordowano tu kaznodzieję lu-
terskiego pastora Scheuermanna. Dwaj niedorostki dali
do niego strzały, raniąc go ciężko, poczem wskutek
tych ran niebawem umarł.

Woroneż. (Pet. Ag.) We wsi Kalacz uwięziono
dnia 18 b. m. 30 rewolucyjnych socjalistów. Następnego
dnia przyszło do rozruchów. Wielki tłum zaatakował
policję i żandarmeryę. Wielu żandarmów skałeczono ka-
mieniami, w tem dwóch śmiertelnie. Połączenia telegra-
ficzne poprzerywano. Wczoraj przybył tam gubernator
z oddziałem kozaków.

Londyn. (Tel. wł.) Kongres rosyjskich socjalnych
demokratów, tutaj odbyty, wykazał, że rewolucyoniści
wykorzystali prądy, idące z góry; w przyjętej rezolucji
zalecili nawet powstanie zbrojne.

Kongres październikowców.

Petersburg. (TBK.) Kongres stronnictwa paździer-
nikowców wyraził na wczorajszym posiedzeniu uległość
carowi i oburzenie z powodu zamierzonego zamachu,
który na szczęście udaremniono. Uchwałę tę powzięto
z wielkim zapalem, odśpiewano hymn narodowy.

Następnie uchwalono rezolucję wyrażającą głą-
bokie oburzenie z powodu politycznych morderstw oraz
ubolewanie, że Duma nie zdobyła się na potępienie
tych zbrodni.

Rada państwa.

Petersburg. (Pet. Ag.) Onegdaj wieczorem od-
było się nadzwyczajne posiedzenie Rady państwa pod
przewodnictwem Gołubiewa. Przewodniczący oświadczył,
że Rada państwa zebrała się, aby usłyszeć oświadcze-
nie rządowe o nieudatym zamachu na cara.

Po odczytaniu tego oświadczenia Gołubiew wy-
głosił mowę, w której w imieniu Rady państwa wyra-
ził oburzenie z powodu zamachu i radość z powodu
nieudania się jego. Następnie Rada państwa uchwaliła
wysłać do cara telegram wiernopoddańczy, poczem
członkowie Rady państwa odśpiewali hymn narodowy.

Z Dumy.

Petersburg. (Tel. wł.) Skandaliczny zatarg Pu-
ryszkiewicza i tow. z prezydium Dumy jeszcze nie jest
skończony. Prezydium Dumy zawiadomiło bowiem straż
wojskową w pałacu taurydzkim, że trzej deputowani
Puryshkiewicz, Kelepowski i Sazonowicz nie mają być
wpuszczeni do gmachu przez czas 15 posiedzeń. Na-
czelnik straży, zamiast posłuchać rozkazu prezydium
Dumy, zwrócił się do prezesa ministrów z zapytaniem,
czy ma wykonać rozkaz. Odpowiedź Stolypina jeszcze
nieznana. Puryshkiewicz oświadczył głośno (w klubie lu-
dzi rosyjskich, że mimo wykluczenia go, będzie przy-
chodził na posiedzenia Dumy. Prawica chce wnieść
protest przeciwko temu wykluczeniu, tudzież postawić
wniosek na udzielenie nagany Gołubinowi.

Petersburg. (Tel. wł.) Dzienniki są zadowolone,
że sprawa potępienia morderstw politycznych przez Du-
mę minęła spokojnie i że skrajna lewica zdołała uniknąć
zatargu z rządem w ten sposób, że wyszła ze sali.

Petersburg. (Pet. Ag.) W dalszym ciągu onegdaj-
szego posiedzenia Duma obradowała nad dwiema inter-
pelacjami, z których jedna dotyczyła rewizji domowej
u posła Ozola, zaś druga rzekomych gwałtów ze stro-
ny zarządu więzienia w Algach (?) w Syberji, popełnia-
nych na osobach więźniów politycznych.

Stolypin w krótkich wywodach podniósł, że
czynność policji w mieszkaniu Ozola była zupełnie pra-
wna. Mieszkanie jego służyło za zwykłe miejsce zebra-
nia rewolucjonistów, zwłaszcza członków organizacji
wojskowo-rewolucyjnej. Prezydent ministrów dodał pod-
niesionym głosem, że w równych warunkach policja
zawsze tak postąpi.

Po mowie ministra sprawiedliwości, który również
zaznaczył legalność postępków policji, Duma interpelację
przyjęła.

Co do interpelacji drugiej, minister sprawiedli-
wości wskazał na to, że zajścia w Algach przedstawiono
przesadnie. Więźniowie opierali się tam zgodnym z usta-
wą, usprawiedliwionym żądaniem zarządu więzienia.

Liczni mowcy krytykowali z przekąsem wywody
ministra, zaś p. Stachowicz podniósł, że nie ma
celu wnoszenie interpelacji, skoro nie chce się ministrowi
wierzyć.

Duma przyjęła porządek dzienny, żądający rewizji
ustawodawstwa więziennego. Nastąpił dalszy ciąg dysku-
syi agrarnej. Wniosek o zamknięcie dyskusji odrzucono,
natomiast przyjęto wniosek o dalsze trwanie posiedzenia
aż do ukończenia dyskusji, chociaż około 50 posłów
zapisanych było do głosu. Atoli po 10 minutach sala

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Kongres rolniczo-leśniczy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsze pierwsze posiedze-
nie kongresu rolniczego i leśniczego przedstawiało się
bardzo imponująco. Zjazd uczestników ze wszystkich
stron świata nader liczny.

Galicja jest słabo reprezentowaną, a to z powo-
du odbywających się wyborów. Wyborne wrażenie zro-
bił odczyt, wygłoszony po francusku przez byłego mini-
stra francuskiego p. Juliusza Melin'e'a.

Niestety, organizacja wewnętrzna kongresu nie
dopisała. Ze wszystkich stron daje się słyszeć ogólne
narzekanie na nieudolność sekretaryatu kongresu, wsku-
tek czego panuje ogromny zamęt w doręczaniu doku-
mentów, referatów i t. p. Ta nieudała organizacja zja-
zdu jest powodem, że popołudniu jeszcze większa
część członków nie wiedziała, do jakiej właściwie sekcji
należy.

Sprawa trzech urzędników.

Wiedeń. (TBK.) Co do przeniesienia trzech urzę-
dników administracji skarbowej na inne posady służbo-
we, to tłumaczono je z wielu stron tem, że urzędnicy
ci wystąpili jako kandydaci na posłów do Rady pań-
stwa. Wobec tego koniecznym jest podnieść, że przy tych
przeniesieniach chodziło od dawno postanowione zarzą-
dzenia, których przeprowadzenie dlatego tylko odroczo-

była próżna, tak, że wiceprezydent zamknął posiedzenie z powodu braku kompletu.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Duma zajmowała się wczoraj wypracowaniem przez komisję projektem regulaminu, zawierającym szereg artykułów, mających przeszkodzić zbyt długiej dyskusji w Izbie. Po przyjęciu znaczniejszej części artykułów, obrady odroczone. Następne posiedzenie we czwartek.

Petersburg. (Tel. wł.) Na onegdajszym posiedzeniu Dumy kadeci przyjęli przemówienia Bobryńskiego i Stołypina milczeniem, gdyż przedstawienie w nich sprzysiężenia przeciwko carowi było grubo przesadzone i samo sprzysiężenie nie miało żadnego znaczenia. Przyjęcie porządku dziennego, proponowanego przez kadeków, oznacza ich zwycięstwo.

Komisja Dumy w sprawie wolności wyznań przyjęła wnioski subkomitetu, które się wypowiadają przeciwko projektowi rządowemu ustawy, według której ograniczenia praw żydów nie mogą być przez nową ustawę o wolności wyznań zniesione.

Z Niemiec.

Berlin. (TBK.) Dotychczasowy gubernator niemieckiej południowo-wschodniej Afryki Lindequist, został podsekretarzem stanu urzędu kolonialnego.

Berlin. (TBK.) Major Fischer, komendant „wojska ochronnego”, został zwolniony ze służby z zatrzymaniem ustawowej pensji.

Kraje bałkańskie.

Sofia. (TBK.) Odkryto się tu zgromadzenie w sprawie macedońskiej, na którym gwałtownie protestowano przeciw ruchowi band serbskich i greckich i wezwano inoćarstwa, które podpisały traktat berliński, oraz rząd bułgarski, aby położyły kres systematycznemu łepieniu żywiołu bułgarskiego w Macedonii przez bandy serbskie, greckie i tureckie. Wreszcie wezwano też wewnętrzną organizację rewolucyjną, aby wszelkimi środkami wznowiła walkę o wyswobodzenie i apelowano do europejskiej opinii publicznej, aby się wstawiła za Bułgarami macedońskimi, których los jest nie do zniesienia.

Konstantynopol. (TBK.) Przed kilku dniami banda bułgarska obróciła w perzynę dwanaście domów wraz z budynkami gospodarskimi we wsi Sinilowci w wilajecie Ueksneb, która niedawno stała się serbską.

Wybuch Stromboli.

Rzym. (TBK.) Do „Tribuny” donoszą z Lipari, że onegdaj wulkan Stromboli wyrzucił wielkie masy popiołu i pary wodnej. Ludność jest zaniepokojona.

Pożary.

Barcelona. (TBK.) Spalił się tu doszczętnie cyrk. Szkoda bardzo znaczna.

Grand Rapids (w Stanie Michigan). (TBK.) Wczoraj spłonął parowiec „Naomi”. 50 podróżnych uratowano; czterej ludzie z załogi zginęli.

Demonstracja.

Perpignan. (Depart. Pyrénées orient.). (TBK.) W niedzielę odbył się tu demonstracyjny pochód robotników, zajętych w winnicach, w którym wzięło udział około 180.000 ludzi. W ulicach, które szedł pochód, wielki tłum ludzi tworzył szpaler. Demonstracja zakończyła się zgromadzeniem pod gołym niebem. Wypadku nie było.

Mowa Clemenceau.

Clermont Ferrand. (TBK.) Urządzono tu na cześć prezydenta ministrów Clemenceau i ministrów Guyota, Dessaigne i Picquarta bankiet. Clemenceau wygłosił przemowę, w której w serdecznych słowach wspomniął o swych współpracownikach i wskazał na to, że rząd stara się przeprowadzać ustawy bez użycia przemocy. Rząd tłumaczy tylko machinacje wrogów pokoju, a zwłaszcza antypatryotów, którzy doradzają, aby Francji nie bronić a w chwili niebezpieczeństwa ojczyznę opuścić. Clemenceau z naciskiem zauważa, że istnieje w Izbie deputowanych roztrępana większość, która zdolna jest połączyć się, celem poparcia zamierzonych przez rząd reform.

Pragniemy, aby ojczyzna utrzymała nadal w pełni swą niezawisłość, potęgę i znaczenie w świecie. (Długotrwałe oklaski).

Szpiegostwo.

Mamers (dep. Sarthe). (TBK.) Policja uwięziła żołnierza piechoty, podejrzanego o szpiegostwo; utrzymywał on korespondencję z zagranicznym inoćarstwem, uwięziony złożył dokładne zeznania i wymienił osoby, z którymi był w porozumieniu.

Terrorystycy rosyjscy.

Paryż. (TBK.) Do jednego ze szpitali tutejszych przywieziono ciężko rannego Rosyanina nazwiskiem Pietrow. Miał on ciężkie obrażenia na obu rękach i na twarzy. Policja stwierdziła, że rany te odniósł on podczas eksplozji prochu u jakiegoś drugiego człowieka przy sporządzaniu naboju. W pokoju, w którym się to działo, znaleziono ślady silnego wybuchu. Policja poszukuje owego spółnika Pietrowa; sądzą, że obaj są członkami rosyjskiego stronnictwa terrorystycznego i że chcieli wyrabiać bomby.

Paryż. (TBK.) Policja uwięziła trzech Rosyan, zamieszanych w sprawę Pietrowa i wydała nakaz aresztowania kochanki jednego z nich, modystki nazwiskiem Beszenkowska.

Paryż. (TBK.) Rosyjskiego studenta Derkowa wypuszczono na wolność. Natomiast dwóch innych Karpeńkę i Szenewa zatrzymano w więzieniu.

Modystkę Desenkowską po przesłuchaniu pozostawiono na wolnej stopie.

Zaburzenia.

Madryt. (TBK.) Jak donoszą do „Imparcial” i „Liberal”, w Castellonie przyszło do groźnych zaburzeń. Żandarmeria musiała dać ognia.

Powstanie Arabów.

Abuszehr. (B. Reuters). Wśród arabskich plemion nad Eufratem i Tygrysem wybuchło znów powstanie. Tureckie władze nie są w stanie stłumić powstania.

Rewolucyoniści w Chinach.

Tientsin. (TBK.) Tutejszy urząd cłowy skonfiskował 8000 karabinów, 3000 naboju i 5000 bagnetów, sprowadzonych na rachunek rewolucjonistów chińskich.

Wiedeń. (TBK.) Sejm doino - austriacki zwołano na 27 b. m.

Opawa. (TBK.) Liczba tkaczy strajkujących w Jägerndorfie wzrosła do 2.000. Tkacze zwrócili się do władz z prośbą o rozpoczęcie rokowań między nimi a pracodawcami.

Rzym. (TBK.) W kołach watykańskich oznaczają jako nieprawdziwą wiadomość, jakoby katolicy amerykańscy zapewnili Stolicy św. milion dolarów dochodu rocznie.

Bruksela. (TBK.) Biuro międzyparlamentarnej konferencji uchwaliło przyjąć zaproszenie Niemiec, aby następną konferencja odbyła się we wrześniu 1908 r. w Berlinie.

Paryż. (TBK.) Izba obradowała wczoraj nad przyjętym już przez senat wnioskiem w sprawie utrzymania tajemnicy wolności i czystości wyborów.

Lahore. (TBK.) Redaktora i właściciela gazety indyjskiej „India”, Pindidas, aresztowano w poniedziałek rano i przewieziono do Lahore pod zarzutem podburzania do rewolucji.

Wiadomości bieżące.

Opatrzenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 21 maja b. r.:

Godzina (Czas wowski)	Ciśnie- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w mm. (z 2 pp.)	Temperatura	
					Nar- wzrasta	Spa- dająca
7 rano	732.30	15.0	SW.3	5.8	24.4	11.8
2 popoł.	734.40	15.3	cisza			
9 wiecz.	735.80	12.6	cisza			

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, przedpołudniem kilkakrotnie deszcz.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej: Na przemian pochmurno, mierne wiatry, chłodno, stopniowo lepiej.

W Galicji zachodniej: Zmienne, miejscami opady, mierne wiatry, chłodno, powoli lepiej.

→ **Mianowania i przeniesienia.** Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficjalną kancelaryjnego Mik. Kaczmarza z Kęt do Tarnowa, a kancelistów Jana Dvorszaka z Sokolowa do Nowego Sącza i Wal. Hrazdlika z Miłówki do Sokolowa, oraz zamianował kancelistami Wład. Bednarowicza, podoficera rach. obrony krajowej dla Miłówki i Jana Włodarczyka, podoficera rach. 57 pp. dla Kęt.

→ **Odwołany wiec.** Wydział Stow. wzaj. pomocy służby poczt. i teleg. we Lwowie odwołuje krajowy wiec, który odbyć się miał 26 b. m. i odkłada go na dzień 18 sierpnia b. r. z tym samym porządkiem dziennym.

→ **W Związku naukowo-literackim** jutro we czwartek 23 maja mówić będzie prof. uniwersytetu dr. Marcin Ernst „O niewidzialnych ciałach niebieskich”.

→ **Liga pomocy przemysłowej** zwraca uwagę interesowanych, że urząd dla popierania przemysłu (Gewerbeförderungsdiens) w Wiedniu urzędują w czerwcu 6-tygodniowy kurs z dziedziny elektrotechniki. Przyjęci będą koncesjonowani instalatorzy i robotnicy pomocniczy; możliwe jest uzyskanie stypendium i zwrotu kosztów podróży tam i napowrót. Niekoncesjonowani instalatorzy muszą mieć dwa lata praktyki w którymś z zakładów elektrotechnicznych. Tylko kandydaci w wieku między 24 a 45 lat życia i znający język niemiecki mogą być przyjęci. Bliższych wyjaśnień udziela Biuro Ligi Pomocy przemysłowej w godzinach urzędowych.

→ **Z Towarzystw.** W bieżącym roku zawiązało się we Lwowie Towarzystwo ku wspieraniu piersiowo chorej uczonej się młodzieży żydowskiej szkół wyższych i średnich p. t. „Zdrowie” i usilnym zabiegom zarządu udało się zebrać odpowiednie środki w celu wysłania pewnej ilości chorych do zakładów leczniczych. Tą więc drogą zwraca się zarząd do młodzieży żydowskiej szkół wyższych i średnich, której w myśl statutów przysługuje prawo do ubiegania się o pomoc w Towarzystwie, aby już w najbliższym czasie wniosła podania do zarządu. Bliższych wiadomości udziela sekretarz Towarzystwa p. Henryk Rosmarin, ul. Bernsteina 1. 10.

→ **Bilety powrotne.** W bieżącym sezonie letnim zaprowadza się na czas od 20 maja do 16 września 1907 bilety powrotne po niższych cenach jazdy ze Lwowa do Pustomyt i Szczerca i napowrót, tudzież ze Lwowa

do Stawczan, Lubienia Wielkiego i napowrót, ważne tylko w niedziele i święta rzymsko-katolickie i to wyłącznie dla pociągów poniżej wymienionych po cenach następujących: ze Lwowa do Pustomyt i napowrót III kl. 0.90 kor., II kl. 1.40 kor.; ze Lwowa do Szczerca i napowrót III kl. 1.30 kor., II kl. 2.10 kor.; ze Lwowa do Stawczan i napowrót III kl. 0.90 kor., II kl. 1.40 kor.; ze Lwowa do Lubienia Wielkiego i napowrót III kl. 1.30 kor., II kl. 2.10 kor.

W kierunku do Szczerca ważne są te bilety powrotne w niedziele i święta rz. kat. i w dniu nabycia dla pociągów: nr. 1721 (odjazd ze Lwowa 10.45 rano, przyjazd do Pustomyt 11.10 rano, przyjazd do Szczerca 11.45 rano) i nr. 1713 (odjazd ze Lwowa 2.20 po poł., przyjazd do Pustomyt 2.57 po poł., przyjazd do Szczerca 3.10 po poł.).

W kierunku przeciwnym ważne dla pociągów osobowych: nr. 1722 (odjazd ze Szczerca 8.41 wieczór, odjazd z Pustomyt 8.59 wieczór, przyjazd do Lwowa 9.40 wieczór) i nr. 1718 (odjazd ze Szczerca 10.08 wieczór, odjazd z Pustomyt 10.19 wiecz., przyjazd do Lwowa 10.50 wieczór).

W kierunku do Lubienia Wielkiego pod tymi samymi warunkami dla pociągów osobowych: nr. 2113 (odjazd ze Lwowa 9.05 rano, przyjazd do Stawczan 9.30 rano, przyjazd do Lubienia Wielk. 9.48 rano) nr. 2119 (odjazd ze Lwowa 2.10 po poł., przyjazd do Stawczan 2.37 po poł., przyjazd do Lubienia Wielk. 2.56 po poł.).

W kierunku przeciwnym dla pociągów osobowych: nr. 2118 (odjazd z Lubienia Wielkiego 8.37 wieczór, przyjazd do Stawczan 8.54 wieczór, przyjazd do Lwowa 9.20 wieczór), nr. 2120 (odjazd z Lubienia Wielk. 11.00 w nocy, przyjazd do Stawczan 11.19 w nocy, przyjazd do Lwowa 11.50 w nocy).

Biletów powrotnych po niższych cenach jazdy I klasy nie wydaje się.

Dzieci w wieku 4 do 10 lat płacą przy tych pociągach albo całe bilety w dotychczasowej klasie wozu, lub połowę normalnej ceny biletu do jazdy zarówno tam, jakoteż i napowrót.

Bilety te powrotne nie są przenośne a w zwykłych dniach wogóle nieważne. Nabywać je można przez cały dzień zarówno przy kasach osobowych na głównym dworcu, jakoteż i w biurze miastowym kolei państwowych (pasaż Hausmana) we Lwowie.

→ **Konkurs na urnę Żółkiewskiego.** Grono konserwatorów Galicji wschodniej rozpisuje konkurs artystyczny na projekt urny dla popiołów s. p. hetmana Stanisława Żółkiewskiego, poległego w r. 1620 pod Ceorą.

Urna umieszczona będzie na postumencie w krypcie pod kościołem farnym w Żółkwi.

Warunki konkursu: 1. Projekt urny modelowy lub rysunkowy, sporządzony ma być w skali 1:4. 2. Urna ma być skromna, monumentalna; wysokość jej wynosić będzie 1 m. b. j. odlana będzie z metalu. 3. Projekty opatrzone godłem, które umieszczone ma być także na kopercie zamkniętej, zawierającej nazwisko konkurującego, nadsyłać należy do biura grona konserwatorów Galicji wschodniej (Lwów, ul. Zielona 1. 3) po dzień 1 lipca r. 1907 włącznie. 4. Sąd konkursowy stanowi grono konserwatorów Galicji wschodniej. 5. Nagroda pierwsza, która przyznana będzie projektowi, uznanemu za najlepszy, wynosi 100 (sto) koron; nagroda druga wynosi 50 (pięćdziesiąt) koron. 6. Projekt nagrodzony staje się własnością grona konserwatorów.

Forma urny oraz styl ornamentyki dowolne. Wszelkich bliższych informacji, dotyczących otoczenia urny, udzieli p. Juliusz Szumlański, radca namiestnictwa i kierownik starostwa w Żółkwi.

→ **Na czas trwania wystawy przyrodniczo-lekarskiej i higienicznej** we Lwowie, t. j. od 1 czerwca do 31 lipca b. r. otwarty będzie na placu wystawowym eraryalny c. k. urząd pocztowo-telegraficzny wraz z publiczną mównicą telefoniczną. Urząd ten wejdzie w życie pod nazwą „Lwów 18” i będzie się zajmował całkowitą służbą nadawczą i oddawczą z wyjątkiem atoli służby pocztowej Kasy oszczędności. Połączenie z siecią pocztową otrzyma nowy urząd zapomocą dziennie czterorazowych jazd karyolkowych do „Lwowa 1”, dokąd też należy instradować wszelkie przesyłki, przeznaczone dla tegoż urzędu.

→ **Domy urzędnicze.** Na ostatnim posiedzeniu magistrat zatwierdził parcelację gruntów, należących do p. Dylewskiego i p. Krosińskiej, ciągnących się wzdłuż drogi, wiodącej z ul. Kopernika do szkoły kadeckiej, powyżej elektrowni miejskiej. Na gruntach tych projektowaną jest budowa domów dla urzędników, która mogłaby rozpocząć się już z dniem 15 czerwca b. r. Interesowani mogą się zgłaszać codziennie od godz. 3—5 popoł. u p. Antoniego Wiczkowskiemu ul. Krzyżowa 18 lub u p. Jana Noworyty, budowniczego, ul. 29-go Listopada 1. 18.

→ **Defraudacja na poczcie.** W doniesieniach o defraudowaniu 9.000 kor. przez pocztmistrza Stankiewicza mylnie podaliśmy nazwę poczty. Stało się to w Jaryczowie, nie w Jaworowie. Wyjaśnienie to zamieszczamy przedewszystkiem dla zapobieżenia wszelkim wersjom niekorzystnym o poczcie w Jaworowie, gdzie urzęduje p. Grenzbauer.

→ **Do Ameryki.** Iwan Gunty, zarobnik z powiatu borszcowskiego, wybrał się z żoną Dominiką i dwójgim dzieckiem do Ameryki. Ponieważ atoli nie miał żadnych środków pieniężnych, zawrócono go z Bogumina. Biedni ludzie wynędziali, znękani podróżą i wycieńczeni powrócili do Lwowa, gdzie zgłosili się na policję, prosząc

o pomoc. Nędzarzy odstawiono na razie do aresztów policyjnych, skąd wyszupasowani zostaną do miejsca przynależności.

— **Uroczystości strzeleckie.** W niedzielę pierwszego dnia Świąt Zielonych rozpoczęły się tradycyjne uroczystości Towarzystwa Strzeleckiego, kultywowane od wieków przez mieszczaństwo lwowskie, uprzywilejowane przez króla Zygmunta. Zachowano wszystkie stare zwyczaje ceremoniału ogłoszenia bezkrólewia, odbyto je jednak z powodu żałoby po nieodwołanym s. p. prezydencie Michalskim bez ostentacyjnych tradycyjnych pochodów i muzyki.

Po g. 10 rozpoczęła się więc zbierać Brac strzelecka nie w ratuszu, jak zwykle, lecz w sali Towarzystwa w strojach zwykłych wieczorowych. Około g. 11 przyjechał na Strzelnicę król kurkowy p. Józef Ścibor Ryński w towarzystwie Prezydenta miasta p. St. Ciuchcińskiego, prezesa Tow. p. St. Platowskiego, obu marszałków p. p. Seltenreicha i Ohlego. Przybyłych wprowadził i powitał mistrz ceremonii radny miejski p. T. Szydłowski, poczem udano się gremialnie ze sztandarem do pobliskiego kościoła O. O. Franciszkanów i wysłuchano uroczystej mszy św. celebrowanej przez Ojca Gwardyana K. Siemaszkiewicza. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę“ powrócono na Strzelnicę, gdzie król kurkowy p. Józef Ścibor Ryński złożył na stole przed portretem króla Zygmunta I insygnia godności królewskiej i ogłosił bezkrólewie. W ślad za nim złożyli swe laski obaj marszałkowie p. Seltenreich i p. Ohly.

Na pamiątkę piastowanej godności wręczył mistrz ceremonii ustępującemu królowi szczerozłotą miniaturę złotą „kura“ i wezwał do rozpoczęcia strzelania o godność królewską. Zapasy rozpoczęli ustępujący król i obaj marszałkowie trzema celinami strzałami, poczem mistrz ceremonii p. Szydłowski zaprosił obecnych imieniem ustępującego króla na skromną przekąskę, przy której jak zwykle w gronie patriotycznej Braci strzeleckiej, nie zapomniano o sprawach narodowych i omówiono wiele ważnych spraw z chwili bieżącej, głównie ciężką walkę wyborczą, do której mieszczaństwo powinno stanąć i wezwać do solidarnego współdziałania całe obywatelstwo miejskie, aby stawiło dzielnie i z godnością czoło terrorystycznemu systemowi klik wrogich narodowi a fortyfujących tylko swe osobiste interesy.

Onegdaj rozpoczęło się strzelanie o godność królewską i trwać będzie przez cały tydzień t. j. aż do niedzieli dnia 26 b. m. W środę, piątek i niedzielę od g. 5 popoł. aż do zmierzchu, w sobotę zaś przed i popołudniu. W poniedziałek 27 b. m. zbierze się komisya dla oceny strzałów i przedłoży swe wnioski Wydziałowi, który zamianuje i ogłosi nowego króla. Król na mocy zdobytej najcenniejszym strzałem godności, w myśi statutów Towarzystwa ma głos werylny w Wydziale.

Równocześnie ze strzelaniem o godność królewską odbywać się będzie walka o 30 premii Towarzystwa, płatnych w gotówce, kto jednak zapowie strzelanie „do Łagi królewskiej“, musi przerwać strzelanie premiowe i może je rozpocząć ponownie dopiero po 40 strzałach, stanowiących ową „Łagę“. W dniu Bożego Ciała, odbędzie się intronizacja nowego króla i rozdanie premii Towarzystwa.

— **Podrzutek.** Onegdaj wieczorem około g. 8 porzuciła jakaś kobieta czteromiesięczne niemowlę płci męskiej, ubrane w biały kaftaniczek, obsyty koronką, mające na głowie kolorową chustkę w kwiaty, a owinięte w chustkę w czarno-białe paski. Dziecina spowitą była w starą polataną pierzynkę, owiazaną krajką.

— **Zbiegły lub zginęły.** Dyrektor szkoły ludowej w Laszkach Królewskich p. M. Balik, przyjechał do Lwowa z siedmioletnim synem swoim Anatolem. Chłopak zagubił mu się w pasażu Mikolascha i przepadł bez śladu. Chłopak jest szatynem, małego wzrostu, (zęby mleczne mu wypadają), ubrany jest w perkalikowe ubranie marynarkowe niebieskiego koloru i biały kapelusz.

Trzynastoletni Władysław Bury, syn dozorczy domu pod l. 14 przy ul. Skarbkowskiej, zbiegł z domu rodziców przed trzema dniami i przepadł bez śladu. Zbieg jest blondynem, średniego wzrostu, ubrany w biały kapelusz, czarne pantalone i popielatą marynarkę, umie czytać i pisać.

Zbłąkaną dziewczynkę, liczącą około 3 lat, ubraną w niebieską sukienkę i biały kapelusz, blondynkę o siwych oczach, przytrzymaną w ul. Słonecznej, oddano w opiekę komisaryatowi dzielniczy drugiej.

— **Kronika policyjna.** Onegdaj aresztowano słuzącego z Narodnej Hostynnicy M. Krocza za to, iż powybijał kamieniami szyby w pokoju do śniadań przy ul. Sykstuskiej pod l. 20. W policyi zeznał on, iż uczynił to z zemsty na właściciela tej restauracji, który uderzył go w twarz za to, iż Krocza nie pozwolił mu zabierać łodu, przywiezionego dla jego chlebobdawcy. — W ul. Łamanej usiłowano ubiegłej nocy włamać się do sklepów bławatnych pod l. 2 i rozbito już dwa zamki. — Krajowy sąd karny zaniechał śledztwa przeciw szajce złodziejskiej, złożonej z Karola Luksandra, F. Orkaszewicza, i M. Strzelczuka i oddał ich w ręce policyi, która ma już nagromadzony materiał śledczy w sprawie innych kradzieży, przez tę szajkę popełnionych. — Panu Alfredowi Turekiemu, właścicielowi realności pod l. 28 przy ul. Czarnckiego, skradziono ubiegłej nocy 8 m. długą drabinę murarską, przystawioną do fasady tej realności. — P. Leonowi Fallowi skradziono podczas głosowania w szkole Sobieskiego pozłacany zegarek ze złotym łańcuszkiem i medalem św. Jerzego. — Za nielitościwe bicie konia ukarano 5 kor. grzywną

woźnicę z Zółkwi Samuela Brücknera. — Kupiec p. Uszer Gross oddał w ręce policyi 17 letniego Moryca Stofa recte Waldmana za kradzieże ubrań, popełniane systematycznie w jego sklepie. Aresztowany przyznał się do dwu ostatnich kradzieży i wskazał sklep, w którym ubrania sprzedawał, więc je odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

— **Zgubiono.** Eugenia Rosenfeldowa zgubiła na pl. Powystawowym srebrny medalionik emaliowany z napisem „Behütt dich Gott“. — Zofia Olszewska zgubiła z doróżki w ul. Kopernika torbę skórzaną, zawierającą boa futrzane, lustro, tytonierkę srebrną z monogramem Z. O., 2 paczki szparagów i 2 paczki karmelków. — W okolicy parku Kilińskiego zgubiła Seweryna Rewicz kółczyk brylantowy. — Aron Mensch zgubił w ulicy Rejtana złotą bransoletę z 6 rubinami, z których dwu brakuje.

— **Znaleziono.** W Rynku pulares, zawierający 1 k. 56 h. — W okolicy Wysokiego Zamku złoty wisior w kształcie tarczy herbowej z literami S. K. D. — Na pl. Maryackim złoty pulares, zawierający 1 k. 52 h. i trzy spinki.

□ **Dobromil.** (Kor. wł.) Śmierć dwojga osób w płomieniach. Dziewięcioletni Antoni Czerwiniec z Leszczawy Dolnej, bawiąc się zapalkami, podpalił słomę, wskutek czego wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie dwa domy. W płomieniach ponieśli śmierć 65-letnia Katarzyna i 5-letni Piotr Czerwiniec.

□ **Czerniowce.** Hr. Auersperg, minister rolnictwa, przybywa na Bukowinę wraz z eksk. Hardeggem dnia 5 czerwca, celem wzięcia stadniny rządowej w Radowcach. Zabawi 3 dni.

— **Pozar lasów.** W powiecie Gurahumora w rewirze Iwolawithales, koło Paltinossy, wybuchł we środę pożar lasu, lecz został na chwilę tylko zlokalizowany, bo z powodu tropikalnej suszy przeniosł się na sąsiednie rewiry, tak, że od kilku dni szerzy się pożar na przestrzeni 300 hektarów i grozi dalszym rewirami. Spłonęło 11 tysięcy m. kub. drzewa eksportowego i 5.000 m. kw. opałowego. Szkoda wynosi około 150 tysięcy koron. Dyrekcya funduszu religijnego zażądała z Czerniowiec pomocy wojskowej. Odjechało 84 pionierów i kompania piechoty na miejsce pożaru.

— **Zydzi i Rusini.** Organ ukraińców „Bukowyna“ narzeka, że żydzi w bukowińskich okręgach ruskich szli przy wyborach przeważnie przeciw ukraińcom, głosując na moskalofilów lub wstrzymując się wraz z Polakami od głosowania. W powiecie waszkowieckim część Polaków miała oddać głosy na Pihuliaka, ukraińca.

□ **Skalac.** Topielec dziewczyny. Pod wsią Rozyska s. p. Skalac wyrzuciła rzeka Zbrucz zwłoki kobiety znacznej zgniliznie uległej. Na szyi znaleziono zawieszony 3 medaliki i krzyżyk, o ciemno blond włosach na wierzchu głowy w pukiel splecionych, rogowy grzebyk. Zwłoki ubrane były w ciemny kaftanik, czerwona spodnicę i koszulę z grubego chłopskiego płótna, oraz czarną, średniej wielkości niegrubą chustkę. Wedle zdania lekarzy denatka mogła liczyć około 20 lat, a zwłoki mogły pozostawać w wodzie zwyż 7 dni t. j. od około 6—9 maja b. r. Ponieważ w danym wypadku zachodzi silne podejrzenie zbrodni morderstwa, sąd powiatowy w Skalacie wzywa wszystkie nad górnym brzegiem Zbrucz leżące gminy, dalej sądy powiatowe w Podwoleczyskach i Zbarażu, wreszcie posterunki żandarmerji, aby w tej sprawie udzieliły sądowi w Skalacie bliższych wiadomości co do osoby denatki. Znalezione rzeczy: chustka, kaftanik i część spodnicy czerwonej, 3 medcliki, krzyżyk i grzebień są złożone u komendanta posterunku żandarmerji w Tarnorudzie, gdzie można je poznawać i oglądać.

Wiadomości giełdowe

Targ nierogaczyny.

Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów
Wiedeń St. Marx.

Wiedeń, 21 maja.

Na targ nierogaczyny przywieziono ogółem 14.223 sztuk świń, między temi 9223 galicyjskich. Ceny: za tuczne świny węgierskie 122 do 125 h., za galicyjskie młode świny 74 do 108 wyjątkowo do — halerzy, za kilogram żywej wagi.

Tendencya ospała.

Wiedeń: dnia 21 maja. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 263.—, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 270.50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 250.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 242.50, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4- proc. 96.25, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21.40, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 435.—, Clary zł. — m. k. 133.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 88.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 57.—, Ofen 40 zł. 174.—, Palffy 40 zł. m. 45 170.—, Czerwonego krzyża austr. row. 10 zł. 45.75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27.90, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 63.—, Salma 183.— zł. m. kon. 84.50

(Nakładem Spółki

Pożyczka salcburska 192.25 zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 191.75, Losy komunaine m. Wiednia, z r. 1874 476.—.

Berlin, d. 21 maja. Banknoty austriackie 84.95. Spirytus —.—.

Paryż, unia 21 maja Trzy procentowa renta 94.82, mąka —.—.

Frankfurt, dnia 21 maja. Austr. kred. 206.70. Laura —.—, Disconto 168.90. Koleje państwowe —.—, Alpijny —.—. Usposobienie:

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 22 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 660.50, Akcje węgier. Zakładu kredyt 763.— Akcje Anglo banku 305.50 Akcje Unionbanku —.—, Akcje Länderbanku 446.—, Akcje Bankvereinu 543.50. Akcje Boden credit 1031.—, Akcje gal. Banku hipot. 588.50. Akcje kolei państwowych 078.75, Akcje kolei poruaniowej 130.— Akcje Tramway A. —.—, B. —.— Akcje kolei Elbethal 430.— —.—, Akcje kolei półn. 5540—5575 Akcje kol. czarn. 569.— Akcje Alpijny 596.50, Akcje Rima Muranyi 546.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2615 —.— —.— Akcje Fabryki broni 552.—, Akcje ur. tyton. 418.—, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 549.— Oblig. węg. ind. —.— Renta majowa 98.45, Austr. Renta koronowa 98.40 Węg. Renta koronowa 93.95, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 97.25, 4 proc., listy Banku nip. 97.25, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100.90, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.50, 4 proc. listy Banku kraj. 97.75 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.20, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 99.—, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 97.—, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 95.75, Losy tureckie 192.—, Mark 117.72, Ruble 352.50, Kredyty —.—, Alpijny —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 85.—.

Usposobienie: osłabione z powodu słabych notowań zagranicznych, ponownie podwyżki cen pszenicy i budapeszteńskich sprzedaży.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej panował nastrój rezerwowany. Złe wiadomości z giełdy nowojorskiej krępowały rozmiary obrotów. Nastrój giełdy południowej był słaby, ceny zboża poszły w górę, kredyty, alpijny i akcje towarzystwa kolei państwowych spadły, akcje naftowe utrzymały kurs poprzedni.

Berlin, dnia 22 maja. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 206.60, Staatsbahny 145.— Disconto Comandit 168.90 Berlin. Tow. handl. 151.90 Laura 224.00, Bonumery 224.25 Kolej połudn. wschodnio-bruska —.—, Rubel za got. 214.25. Kolej warsz.-wied. 101.10, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna —.—, Losy tureckie 140.20 Renta włoska —.—, Harpener kopalnia węgla 205.90, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacje —.— Lombard 22.30, Kolej Henry 136.—, Niemiecki bank narodowy 122.—, Kanada Preferred 169.90, Akcje żeglugi hamburskiej 130.—, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 268.—, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —.—, 3/8 proc. renta rosyjska —.— 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 77.25, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 91.20 Rheinische Stahlwerke 189.50, Gelsenkirchen 196.—.

Frankfurt, dnia 22 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 100.56, Austr. renta złota 99.30, Austr. akcje kredytowe 206.90, Staatsbahny 145.—, Lombardy 22.50, 4-proc. austr. renta koronowa 98.20.

Tendencya: ospała.

Berlin, d. 22 maja. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 206.60, Staatsbahny 145.—, Lombardy 22.30, Disconto Comandit 168.90, Ruble 214.25.

Tendencya: słaba.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 21 maja. Pszenica na kwiecień 1907 r od —.— do —.—, Pszenica na maj od —.— do —.— Pszenica na październik od 10.20 do 10.21, Zyto na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Zyto na październik od 8.40 do 8.41, Owies na maj 1907 r. od 0.— do 0.—, Owies na paźd. od 6.75 do 6.77, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.—, kukurudza na maj od 5.77 do 5.78, kukurudza na lipiec 1907 od 5.83 do 5.84, Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 15.80 do 16.—.

Pogoda: zimno i częściowo pochmurno.

Tygodnik ilustrowany dla ludu

„OJCZYŻNA“

kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

— wychodzi w Krakowie na każdą niedzielę. —

Wszyscy prenumeratorowie „Ojczyzny“ otrzymają nadto z początkiem listopada zupełnie bezpłatnie kalendarz na rok 1908, nakładem naszym wydany.

Adres Redakcyi i Zarządu: Kraków, ul. Długa l. 5.

Materyaly do programu polityki narodowej w Galicyi

W sprawie reformy gminy wiejskiej

DWIE KONFERENCYE.

(Przemówienia pp.: Beka, Bujaka, Bujnowskiego, Doermana, Rawity-Gawrońskiego, Głabńskiego, Panka, Pierożyńskiego, Popławskiego, Rozwadowskiego, Sawczyńskiego, Schätzla, Tarnawskiego i Zardeckiego).

— Cena kor. 1.20. —